

Sygn. akt I C 3087/17 upr.

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Karolina Mazan - Berent

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa (...) (...) z siedzibą w G.

przeciwko W. E.

o zapłatę

oddala powództwo.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I C 3087/17 upr

## UZASADNIENIE

Powód (...) (...) z siedzibą w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej W. E. kwoty 1641,12 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że na podstawie umowy cesji z 20 kwietnia 2015 r. nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanej usług. Łączna wysokość zadłużenia wynosi 1641,12 zł, przy czym 1094 zł to suma niezapłaconych dokumentów księgowych, a 547,12 zł to odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone od dnia następnego po dacie płatności dokumentu księgowego.

Pełnomocnikowi powoda określono termin tygodnia na ewentualne złożenie dodatkowych wniosków dowodowych, pod rygorem nie zastosowania domniemania wynikającego z art. 339 § 2 kpc w razie zaistnienia podstaw do wydania wyroku zaocznego. Powód w odpowiedzi na powyższe złożył pismo procesowe, w którym powtórzył żądanie zawarte w pozwie oraz wniósł o dopuszczenie dowodu z dołączonego wyciągu z umowy cesji.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew, ani nie stawiła się na rozprawę.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 20 kwietnia 2015r. (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. zawarł z powodem umowę sprzedaży wierzytelności wymienionych w Liście Wierzytelności (płyta CD). Prawa sprzedającego miały ulec przeniesieniu na powoda z chwilą uiszczenia ceny sprzedaży. W liście wierzytelności jako dłużnik sprzedającego wskazana została między innymi pozwana, a wysokość zadłużenia wynosiła 1094 zł.

(okoliczność niesporna, umowa z załącznikiem k. 26-31)

Ustalony stan faktyczny wynikał z przedłożonych dokumentów. Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i wyjaśnień na rozprawie, co spowodowało wydanie wyroku zaocznego (art.339 § 1 kpc).Wprawdzie zgodnie z art. 339 § 2 kpc zasadą jest, że wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, jednak zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego. W sytuacji gdy przytoczone okoliczności budzą uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa, sąd nie ma obowiązku, a nawet nie może zastosować domniemania wynikającego z treści powołanego przepisu. Sytuacja taka miała miejsce w przedmiotowej sprawie, a dotyczyła nabycia przez powoda wierzytelności w stosunku do pozwanej.

#### Sąd zważy, co następuje:

Powód, który był reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, nie zaoferował dowodów potwierdzających, że pozwana była zobowiązana do zapłaty jakiegokolwiek kwoty na rzecz (...) Sp. z o.o. w W.. Powód nie przedłożył nawet umowy łączącej rzekomo pozwaną z w/w podmiotem. Do pozwu załączone zostały natomiast kopie not obciążeniowych, z których wynikało, że (...) Sp. z o.o. W. naliczył różnego rodzaju kary umowne na kwotę 1016 zł. Powód nie wykazał w żaden sposób, aby (...) Sp. z o.o. w W. w ogóle zawarł umowę z pozwaną i na podstawie tej umowy przysługiwała jakakolwiek wierzytelność wobec pozwanego.

Powód nie przedłożył również żadnego wiarygodnego dowodu potwierdzającego nabycie wierzytelności od (...) Sp. z o.o. w W.. Takim z pewnością nie jest zawiadomienie (k.8), które nie zostało podpisane przez osobę upoważnioną do reprezentowania sprzedawcę wierzytelności. Zauważyć warto, że z umowy cesji wynika, że zawiadomienie o dokonaniu cesji miał dokonywać kupujący, nie zaś sprzedający, a rzekome zawiadomienie pochodzić miało od sprzedającego.

Umowa cesji była umową warunkową (5.5). Prawa do wierzytelności miały przejść na powoda dopiero po zapłacie ceny. Powód w żaden sposób nie wykazał, że cenę zapłacił i nabył wierzytelności objęte umową.

Powód nawet pomimo wezwania sądu nie przedłożył dowodów choćby uprawdopodobniających roszczenie. W odpowiedzi na zobowiązanie pełnomocnik złożył tylko fragmenty umowy i załącznika.

Reasumując na podstawie przedłożonych przez powoda dokumentów można ustalić tylko tyle, że powoda i (...) Sp. z o.o. w W. łączyła umowa cesji wierzytelności oraz, że na liście wierzytelności objętych umową były dane pozwanej.

Analiza treści umowy przelewu wierzytelności i czynności podejmowane przez pełnomocnika powoda wskazuje, że swoje twierdzenia co do roszczenia i jego wysokości powód opiera li tylko na informacji przekazanej mu przez zbywcę. Informacje przekazane powodowi nie zostały potwierdzone dokumentami. Przyjąć zatem należało, że powód nie posiadał żadnych dokumentów pozwalających zweryfikować informację uzyskane od zbywcy wierzytelności co do przysługującej mu wierzytelności i jej wysokości. Oczywistym wydaje się, że gdyby dysponował takowymi to przedłożyłby je na wezwanie sądu.

Sąd pragnie podkreślić, że skoro sam powód - w świetle dokumentów którymi dysponuje (w zasadzie nie dysponuje żadnymi dokumentami potwierdzającymi istnienie wierzytelności i jej wysokość) nie wie czy usługodawca miał prawo wystawić noty obciążeniowe i dokumenty księgowo, czy pozwany zobowiązany był je zapłacić, to nie sposób aby sąd ustalił powyższe opierając się na domniemaniu wynikającym z art.339§2k.p.c.

Zważywszy, że art. 339§ 2 k.p.c. przewiduje daleko idące odstępstwo od obowiązującej w postępowaniu cywilnym reguły wykazywania za pomocą środków dowodowych faktów, z których strona procesu wywodzi skutki prawne, przepis ten należy stosować z wyjątkową ostrożnością. Twierdzenia powoda, na których miałby opierać się Sąd, powinny być jasne i spójne, a jakiegokolwiek sprzeczności pomiędzy nimi nieodzownie skutkują powstaniem uzasadnionych wątpliwości co do ich zgodności z prawdą po stronie Sądu orzekającego. Wywody strony powodowej dotyczące stanu faktycznego sprawy mogą się okazać niewiarygodne w wyniku oceny ich zgodności z zasadami logiki

i doświadczenia życiowego, ale także w efekcie ich zestawienia z załączonym do pozwu i innych pism procesowych materiałem dowodowym.

Wszystkie opisane okoliczności spowodowały, że w przedmiotowej sprawie, nie można było zastosować domniemania wynikającego z art.339§2k.p.c. Powód opiera twierdzenia o okolicznościach faktycznych nie na dokumentach, z którymi mógł się zapoznać i zweryfikować, lecz na informacji przekazanej przez zbywcę wierzytelności, co musiało budzić uzasadnione wątpliwości co do wiarygodności tych twierdzeń.

Sąd pragnie zauważyć, że po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, do nadania klauzuli wykonalności na rzecz nowego wierzyciela konieczne jest przedstawienie dokumentu urzędowego lub prywatnego z podpisem urzędowo poświadczonym, potwierdzającego przejście uprawnienia (art.788§1k.p.c.). Zdaniem sądu nie można zatem akceptować sytuacji, w której nowy wierzyciel, chcąc uzyskać tytuł egzekucyjny, nie musi przedstawić jakichkolwiek dowodów. W skrajnych sytuacjach, stosowanie takiej praktyki, mogłoby być wykorzystywane do popełniania przestępstw „firmowanych” przez sąd, którego zadaniem jest przecież sprawowanie wymiaru sprawiedliwości (art.1§2 ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych).

Sądowi z urzędu wiadomo, że zdarzają się sytuacje, w ostatnim okresie bardzo często, że pozwani nie zamieszkują pod adresem wskazanym w pozwie (dotyczy to zwłaszcza pozwów kierowanych przez podmioty zajmujące się nabywaniem i egzekucją wierzytelności). Czasami nie dopełniają też obowiązku meldunkowego i w bazie PESEL mogą figurować dane adresowe zbieżne z tymi, które podał powód. Osoba doręczająca korespondencję często nie zastaje nikogo w miejscu zamieszkania i pozostawia awizo (zwłaszcza w budynkach wielorodzinnych). Korespondencja taka zostaje pozostawiona w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia na podstawie art.139§1k.p.c., a pozwany nie ma żadnej możliwości odniesienia się do twierdzeń zawartych w pozwie i dopiero na etapie egzekucji, czasami po wyegzekwowaniu należności, dowiaduje się o istnieniu tytułu wykonawczego. Dochodzenie wyegzekwowanych roszczeń na drodze sądowej z reguły zaś wiąże się z pewnym nakładem pracy, trudnościami, które nie każdy jest gotowy zaakceptować, zwłaszcza przy niewielkiej kwocie roszczenia. Po wydaniu wyroku okazało się, że sytuacja taka być może ma miejsce również w przedmiotowej sprawie.

Uwzględniając powyższe, w ocenie Sądu, istotne jest zatem, aby wydając wyrok zaoczny, czy nakaz zapłaty, sąd w oparciu o przedstawione dowody, mógł ustalić, że powód posiada legitymację do dochodzenia roszczeń i że dochodzone roszczenie w świetle przedstawionych dowodów istnieje. Przyjmowanie za prawdziwe twierdzeń powoda zawartych w pozwie, zawsze kiedy pozwany nie zajął stanowiska w sprawie, prowadziłoby do zaprzeczenia roli sądu i uczynienia z niego urzędu do wydawania tytułów egzekucyjnych, a w skrajnych przypadkach wykorzystywanego nawet do popełniania przestępstw oszustwa. Sąd pragnie w tym miejscu podkreślić, że doświadczenie pokazuje, iż świadomość prawna osób pozywanych przez podmioty masowo skupujące wierzytelności, jest bardzo niska, a pozwani ci otrzymując z sądu odpis pozwu, w którym wskazano, że powód nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego, przyjmują to za pewnik, nawet jeżeli powód nie przedstawił żadnych dowodów na tę okoliczność, a poprzedni wierzyciel nie informował pozwanych, o sprzedaży wierzytelności.

Warto zwrócić uwagę, że w przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda miał świadomość, że w przypadku nie złożenia dodatkowych wniosków dowodowych sąd nie zastosuje domniemania wynikającego z art.339§2k.p.c.

Sąd wydając wyrok, nawet zaoczny musi mieć możliwość skontrolowania czy umowa stanowiąca podstawę dochodzenia roszczenia nie zawiera zapisów, które w oparciu o art.353<sup>1</sup>k.c. w zw. z art.58§1k.c. należałoby uznać za nieważne.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy uznać, iż powód nie wykazał, by przysługuje mu względem pozwanego dochodzona pozwem wierzytelność. Zgodnie zaś z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa bowiem na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 k.c. jest przepis art.232k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Od obowiązku wskazywania dowodów nie zwalnia bynajmniej

powoda treść przepisu art. 339 k.p.c., zgodnie z którą, jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą. Z treści tego przepisu wynika bowiem również, iż twierdzeń powoda nie przyjmuje się za prawdziwe, jeśli budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Mając na względzie wszystkie przedstawione okoliczności oraz powołane przepisy powództwo należało oddalić.

SSR Tomasz Bulkowski